



3. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Poznaniu) 5.000 zł tytułem opłaty od pozwu od uiszczenia której powód był zwolniony;

II. kosztami postępowania apelacyjnego obciąża pozwanego i na tej podstawie:

1. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Poznaniu) 5.000 zł tytułem opłaty od apelacji od uiszczenia której powód był zwolniony;

2. zasądza od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – (...)4.050 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga Mariola Głowacka Maciej Rozpędowski

**Sygnatura akt I A Ca 359/19**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 1 czerwca 2017 roku powód Skarb Państwa reprezentowany przez(...)w P. wniósł o uznanie umowy sprzedaży z dnia 14 czerwca 2012 roku zawartej w formie aktu notarialnego przed notariuszem E. W. ( Rep. (...) pomiędzy P. H. (1) oraz J. K. na mocy której P. H. (1) sprzedał za kwotę (...) (sto tysięcy) zł na rzecz swojego kuzyna ( brata ciotecznego ) J. K. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w budynku nr.(...) przy ulicy P. w P. składającego się z dwóch pokoi, kuchni, przedpokoju i łazienki o powierzchni 45,60 m<sup>2</sup> znajdującego się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w P. za bezskuteczną wobec Skarbu Państwa reprezentowanego przez (...) w P. któremu przysługują wobec P. H. (2) wierzytelności tytułu zaległości podatkowych a nadto zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa - (...) według norm przepisanych.

Na rozprawie w dniu 7 marca 2018 roku pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów postępowania

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił powództwo i obciążył powoda kosztami procesu.

Podstawę rozstrzygnięcia sądu I instancji stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania

prawne:

P. H. (1) działalność gospodarczą prowadził od 2005 roku. Początkowo prowadził wraz ze współniczką sklep, a od 2007 roku prowadził działalność gospodarczą pod nazwą firmy (...) której głównym przedmiotem było świadczenie usług napraw, regeneracji i modernizacji elementów maszyn. W tej ostatniej firmie zatrudniał 9 pracowników oraz poza P. gdzie mieściła się siedziba firmy posiadał jeszcze filię na Ś.. W ocenie członków swojej rodziny uchodził za osobę majątną. W tym czasie pozostawał w związku z K. z którą w 2016 roku zawarł związek małżeński.

P. M. razem ze swoją przyszłą żoną zamieszkiwał w spółdzielczym własnościowym mieszkaniu położonym ulicy (...) w P.. Mieszkanie to składało się z dwóch pokoi, kuchni, przedpokoju i łazienki o powierzchni 45,60 m<sup>2</sup>. W 2012 roku z uwagi na narodziny drugiego syna P. H. (1) wraz ze swoją partnerką postanowili zmienić mieszkanie na większe co miałyby się wiązać ze sprzedażą posiadanego do tej pory lokalu.

Pozwany J. K. mieszka obecnie na terenie N., gdzie prowadzi firmę o profilu ogólnobudowlanym. Do N. zaczął jeździć jeszcze w okresie gdy studiował gdyż już wówczas zamieszkiwała tam jego siostra A. W P. zamieszkują rodzice pozwanego, którzy posiadają dom, w którym poza nimi zamieszkuje również brat pozwanego z rodziną. Sam zaś pozwany na terenie P. posiada sześć hektarów sad czereśniowy. Po zawarciu związku małżeńskiego w dalszym ciągu częściej przebywał za granicą niż z żoną w P.. Ta sytuacja spowodowała iż małżeństwo pozwanego rozpadło się. Rozwód pozwanego orzeczony został w grudniu 2010 roku.. Ze związku małżeńskiego pozwany posiada dwóch synów nad którymi faktyczną opiekę, pomimo orzeczenia o powierzeniu wykonywania władzy rodzicielskiej obojgu rodzicom,

sprawuje była żona pozwanego. W okresie po rozwiązaniu związku małżeńskiego stosunki pozwanego z byłą żoną nie układały się najlepiej. W konsekwencji doszło do wymeldowania pozwanego z mieszkania które zajmował będąc w związku a nadto do sytuacji w której w tym mieszkaniu nie mógł kontaktować się z dziećmi. Z uwagi na powyższą sytuację pozwany zaczął szukać mieszkania które z jednej strony służyłoby mu za miejsce do kontaktów z dziećmi z drugiej zaś strony mogłoby stanowić jakieś zabezpieczenie finansowe. Pozwany bywając w P. wśród członków swojej rodziny zasięgał informacji o możliwości zakupu mieszkania . W ten sposób przy okazji uroczystości rodzinnych w których uczestniczył dowiedział się iż mieszkanie chce sprzedać P. M.

Pozwany znał P. H. (1) gdyż jest on jego kuzynem i widywał go przy okazji spotkań rodzinnych. Również w jego ocenie uchodził on ( P. H. (1)) za osobę majątną gdyż prowadził dobrze prosperujące przedsiębiorstwo, zatrudniając pracowników i inwestującego w budowę jakiś obiektów.

W trakcie prowadzonych rozmów pozwany ze swoim kuzynem uzgodnili wszystkie warunki na jakich ma zostać nabyte mieszkanie w tym cenę oraz okres w którym mieszkanie zostanie mu wydane. Ponieważ w okresie w którym miało dojść do zawarcia umowy pozwany inwestował w maszynę budowlaną nie posiadał wystarczającej do zakupu mieszkania kwoty. W związku z powyższym zwrócił o do swojej siostry A.K.-K. o pożyczkę , która pożyczyła mu 10000 euro. Pozwany z siostrą żadnej pisemnej umowy nie zawierał a w późniejszym terminie z pożyczonych środki się rozliczył

Umową sprzedaży z dnia 14 czerwca 2012 roku zawartej w formie aktu notarialnego w kancelarii notarialnej E. P. J. H. zbył na rzecz J. K. będącym kuzynem zbywcy spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w budynku nr. (...) przy ulicy (...) w P. składającego się z dwóch [pokoi, kuchni, przedpokoju i łazienki o powierzchni 45,60 m<sup>2</sup> znajdującego się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w P.. Zgodnie z§ 4 umowy jej strony postanowiły iż wydanie przedmiotu umowy nastąpi do dnia 31 grudnia 2012 roku. W § 5 strony ustaliły cenę sprzedaży na kwotę 100 000 zł, i kwota ta miała być zapłacona do dnia 17 czerwca 2012 roku. W § zaś 7 i 8 strony poddały się w trybie art. 777 § 1 pkt 4 egzekucji w zakresie zapłaty ceny oraz wydania lokalu. Następnego dnia po zawarciu umowy pozwany przekazał P. H. (1) pieniądze w gotówce ,a ten ostatni wraz z rodziną w zakreślonym w umowie terminie wydał pozwanemu mieszkanie. Na tle postanowień zawartych w akcie notarialnym pomiędzy pozwanym ,a dłużnikiem do konfliktu nie doszło.

Postanowieniem Dyrektora (...)w P. z dnia 26 kwietnia 2013r. w dniu 6 maja 2013 wszczęto postępowanie kontrolne u P. H. (2), a następnie kolejne postępowania kontrolne w rezultacie których stwierdzono iż zaległości tytułu zaległych zobowiązań podatkowych P. H. (1) wynoszą 1 746575,71 zł z czego 1132008,24 zł z tytułu podatku od towarów i usług, 268273,47 zł z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych oraz (...)(...) z tytułu podatku dochodowego według stawki 19% od dochodów osób fizycznych prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą lub działy specjalne produkcji rolnej

O wierzytelności powoda w stosunku do P. H. (1) pozwany dowiedział się z doręczonego mu pozwu. Sam P. H. (1) o prowadzonej u niego kontroli skarbowej nikomu nie mówił, w tym również i swojej żonie. Ostatecznie też nie kupił większego mieszkania a wraz z żoną i dziećmi zamieszkuje u swoich rodziców. Z uwagi na wytoczenie niniejszego powództwa stosunki pomiędzy pozwanym , a P. H. (1) bardzo się popsęły.

Sąd uznał za w pełni wiarygodne dokumenty urzędowe, które stały się podstawą jego ustaleń. Dokumenty urzędowe zostały sporządzone przez powołane do tego organy, w przepisanej formie i stanowiły dowód tego co zostało w nich urzędowo zaświadczone (por. art. 244 § 1 kpc).

Pozostałe dokumenty zgromadzone w niniejszej sprawie to dokumenty prywatne, które zgodnie z treścią art. 245 kpc stanowiły dowód tego, iż osoby, które je podpisały złożyły oświadczenia w nich zawarte. Sąd również uznał, że są one wiarygodne w całości.

Sąd dał wiarę zeznaniom złożonym tak przez przesłuchanych w sprawie świadków jak i pozwanego w całości. Sąd miał na uwadze, że świadek (...) K.-K. jest siostrą pozwanego, P. H. (3) jego kuzynem a K. H. żoną kuzyna pozwanego jednakże w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym zeznań świadków, oraz twierdzeń

stron nie można uznać, aby zeznania te złożone zostały na użytek niniejszego postępowania. Zeznania świadków były rzeczowe i spójne, zostały złożone w sposób szczerzy i spontaniczny. Nadto Sąd uznał, że zeznania świadków są wyważone, nie są w żaden sposób napastliwe, czy tendencyjne.

Oceniając zeznania pozwanego Sąd dostrzegał, iż strona, jako osoba bezpośrednio zainteresowana wynikiem procesu, może przedstawiać fakty i je interpretować w korzystny dla siebie sposób. Dlatego też tak istotne znaczenie dla oceny zeznań stron miały inne przeprowadzone w sprawie dowody, co do których nie było

podstaw do ich zakwestionowania. Przy takim założeniu należy stwierdzić, iż zeznania pozwanego były złożone w sposób szczerzy. Znajdują one bowiem wprost potwierdzenie w zeznaniach świadków wskazanych już wyżej, co do których - jak mowa wyżej - nie było podstaw do ich zakwestionowania.

Pozwany zeznał zdaniem Sądu w sposób spontaniczny, logiczny, bez przejawiania niekorzystnych dla niego faktów. Sąd miał również na uwadze, iż twierdzenia pozwanego, czy to zawarte w jego pismach procesowych, czy też przedstawiane w toku procesu były spójne i konsekwentne. Zeznania pozwanego i ww. świadków tworzą pełen obraz stanu faktycznego, jaki miał miejsce. Podniesione przez niego okoliczności w całości znalazły potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym.

Jednocześnie, zdaniem Sądu, nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, iż świadkowie i pozwany celowo uzgodnili treść swoich zeznań. Gdyby tak było w istocie, zeznania te byłyby ze sobą zgodne w najmniejszych szczegółach, o określonych zdarzeniach świadkowie i pozwana zeznawaliby w taki sam sposób. Tymczasem - zeznania pozwanego i świadków są raczej wzajemnie komplementarne. Zauważyć bowiem należy iż w wiele okoliczności wskazywanych tak przez pozwanego jak i świadków występują różnice jak chociażby w kwestii kiedy zostały przekazane P. H. (2) pieniądze za mieszkanie. Czy nastąpiło to przed zawarciem umowy jak podaje pozwany czy po jej zawarciu jak podawał P. H. (2). Dla rozstrzygnięcia bowiem sprawy ta okoliczność nie ma znaczenia a potwierdza ona spontaniczność składanych zeznań mając również na uwadze fakt iż zeznania te dotyczyły okresu paru lat wstecz do momentu ich składania.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Stosownie do treści art. 527 § 1 k.c. gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Wedle § 2 tego przepisu czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli skutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. Dalej zaś zgodnie z treścią § 3 powoływanego przepisu jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść osoba będąca w bliskim z nim stosunku domniemywa się, że osoba ta wiedziała iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Cytowane wyżej przepisy zostały zamieszczone w Tytule X Trzeciej Księgi Kodeksu cywilnego oznaczonym jako "Ochrona wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika". Już choćby to wskazuje, że istota ich polega na zapewnieniu ochrony wierzycielowi w sytuacji, gdy majątek dłużnika nie pozwala na przeprowadzenie egzekucji pozwalającej na zaspokojenie wymagalnej wierzytelności. Sytuację taką § 2 art. 527 k.c. określa jako niewypłacalność i uzależnia od niej możliwość domagania się uznania czynności prawnej za bezskuteczną. Funkcja tzw. skargi pauliańskiej polega więc na ochronie wierzyciela przed niełojnymi względem niego czynnościami prawnymi dłużnika, dokonany na korzyść osób trzecich (Z. Radwański, Zobowiązania - część ogólna, W-wa 1995, s.49).

Wierzytelność chroniona przez powołane wyżej przepisy musi istnieć i mieć charakter zaskarżalny (M. P.-S., Ochrona wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika. Dom Wyżnego dawniczy ABC 1995, s. 40 i 42; wyrok SN z 15.02.2007 r. II CSK 452/06, (...) Zbiór Dodatkowy poz. 20),

Z powyższego wynika jednoznacznie, że podstawową przesłanką skargi pauliańskiej jest istnienie wierzytelności jako przedmiotu ochrony

W niniejszej sprawie powyższe rozważania wymagają modyfikacji o tyle, że przedmiotem ochrony jest wierzytelność publicznoprawna. Chodzi tu mianowicie o wierzytelności przysługujące Skarbowi Państwa, w którego imieniu działa (...) w P., z tytułu podatku dochodowego i podatku od towarów i usług oraz podatku dochodowego według stawki 19% od dochodów osób fizycznych prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą lub działy specjalne produkcji rolnej za 2010r

W wyroku z dnia 27 października 2010 r. (II CSK 227/10; OSNC-ZD 2011/1/23) Sąd Najwyższy potwierdził, że skarga pauliańska (art. 527 k.c.) może mieć zastosowanie - w drodze analogii - także do ochrony należności podatkowych.

W wyroku z 1 czerwca 2011 r. Sąd Najwyższy podtrzymał swoją opinię i wskazał, że należy dopuścić wykorzystanie skargi pauliańskiej w drodze analogiae legis jako merytorycznego środka ochrony wierzytelności publicznoprawnych (II CSK 513/10; LEK nr (...)).

W związku z powyższym pogląd o dopuszczalności ochrony wierzytelności publicznoprawnych (podatkowych) w drodze skargi pauliańskiej należy uznać za utrwalony. Przepisy art. 527-534 Kodeksu cywilnego będą tu miały zastosowanie w drodze analogii

W niniejszej sprawie zaskarżoną czynnością prawną była umowa sprzedaży z dnia 14 czerwca 2012 roku zawartej w formie aktu notarialnego przed notariuszem E. W. ( Rep. (...) pomiędzy P. H. (4) oraz J. K. na mocy której P. H. (2) sprzedał za kwotę 100 000 zł na rzecz swojego kuzyna ( brata ciotecznej ) J. K. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w budynku nr. (...) przy ulicy (...) w P. składającego się z dwóch [pokoi, kuchni, przedpokoju i łazienki o powierzchni 45,60 m<sup>2</sup> znajdującego się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w P.

Wobec tego przedmiotem niniejszego postępowania była kwestia zastosowania tzw. skargi pauliańskiej uregulowanej w art. 527 kc i następnym..

Z wyżej już zacytowanego przepisu wynika, że aby przyznać wierzycielowi ochronę opartą na instytucji skargi pauliańskiej, konieczne jest łączne spełnienie następujących przesłanek:

- 1) istnienie wierzytelności;
- 2) dokonanie czynności z osobą trzecią;
- 3) dokonanie czynności z pokrzywdzeniem wierzycieli;
- 4) osiągnięcie korzyści majątkowej przez osobę trzecią;
- 5) działanie ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli;
- 6) działanie osoby trzeciej w złej wierze.

Istnienie powyższych przesłanek sprawia, że czynność prawna dłużnika jest bezskuteczna względem wierzyciela (bezskuteczność względna), a o bezskuteczności konstytutywnie orzeka sąd w procesie wytoczonym przeciwko osobie trzeciej, z którą dłużnik dokonał czynności, albo w drodze zarzutu podniesionego przeciw tej osobie (art. 531 § 1 k.c.) (A. J., Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz, LEK, 2011),

Ad. 1) Z żądaniem uznania czynności prawnej za bezskuteczną względem siebie może wystąpić wierzyciel, przy czym jego wierzytelność musi istnieć najpóźniej w chwili zamknięcia rozprawy. W niniejszej sprawie, powodem jest Skarb Państwa reprezentowany przez (...)w P. Z poczynionych ustaleń wynika, że na dzień złożenia pozwództwa wartość

wierzytelności z tytułu zaległych zobowiązań podatkowych P. H. (1) wynosi 1 746 575,71 zł z czego 1 132 008,24 zł z tytułu podatku od towarów i usług, 268 273,47 zł z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych oraz (...) (...) z tytułu podatku dochodowego według stawki 19% od dochodów osób fizycznych prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą lub działy specjalne produkcji rolnej

Ad. 2) Bezsporny pozostaje fakt, że w dniu 14 czerwca 2012 roku zawarta została w formie aktu notarialnego przed notariuszem E. W. {Rep. (...) pomiędzy P. H. (4) oraz J. K. na mocy której P. H. (1) sprzedał za kwotę 100 000 zł na rzecz J. K. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w budynku nr. (...) przy ulicy (...) w P. składającego się z dwóch [pokoi, kuchni, przedpokoju i łazienki o powierzchni 45,60 m<sup>2</sup> znajdującego się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w P.

Ad. 3) Zgodnie z art. 527 § 2 kpc czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. Pokrzywdzenie powstaje na skutek takiego stanu majątku dłużnika, który powoduje niemożność, utrudnienie lub odwleczenie zaspokojenia wierzyciela. Jednocześnie należy podkreślić, że chodzi o rzeczywistą niewypłacalność dłużnika, ocenianą według chwili wystąpienia przez wierzyciela z akcją pauliańską jak również chwili wyrokowania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2008 r. II CSK 503/07). Przez niewypłacalność rozumie się brak możliwości wywiązania się przez dłużnika z zobowiązań finansowych.

Poza sporem w niniejszej sprawie pozostaje ( okoliczności tej nie przeczy sam dłużnik ) iż wszelkie podejmowane przez (...) w P. działania zmierzające do zaspokojenia wierzytelności okazały się być bezskuteczne. Jak wynika z niekwestionowanych przez dłużnika twierdzeń powoda zastosowane środki egzekucyjne w postaci chociażby zajęć rachunków bankowych z uwagi na brak środków przekraczających kwotę wolną od zajęć oraz wystąpienie zbiegów egzekucji nie doprowadziły do uregulowania należności Skarbu Państwa. Również i inne działania podejmowane przez wierzyciela jak próby zajęcia wierzytelności dłużnika nie odniosły zamierzonego skutku.. Z informacji uzyskanych przez powoda wynika również iż P. H. (5) nie figuruje w elektronicznym rejestrze ksiąg wieczystych, w ewidencji gruntów i budynków, nie figuruje jako osoba zgłoszona do ubezpieczenia społecznego, uprawniona do pobierania świadczeń emerytalno rentowych, nie pobiera świadczeń w razie choroby i macierzyństwa oraz zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego z ubezpieczenia wypadkowego. Ustalono też iż dłużnik nie figuruje również w ewidencji C. jako posiadacz pojazdu mechanicznego. W związku z powyższym postępowanie egzekucyjne wobec dłużnika zostało umorzone.

Z powyższego, niewątpliwie wynika, że zarówno na dzień wniesienia skargi pauliańskiej, jak i na dzień wyrokowania „P. H. (1) jest niewypłacalny.

Ad. 4 Korzyść majątkowa to zarówno nabyte na podstawie wadliwej czynności prawo majątkowe, jak i zwolnienie z obowiązku.. W przypadku bezskuteczności względnej na podstawie art. 527 i n. KC korzyść majątkowa jest powiązana z odpowiednim uszczupleniem majątku dłużnika. Korzyścią majątkową jest zatem również nabycie rzeczy od dłużnika także wtedy gdy osoba trzecia nabywając ją płaci za rzecz nabytą cenę odpowiadającą wartości rynkowej tej rzecz.

Sąd przyjął zatem, że na skutek zawarcia umowy sprzedaży z dnia 14 czerwca 2012 roku zawartej w kancelarii notarialnej E. W. pomiędzy P. H. (1) a pozwanym J. K. doszło do uzyskania korzyści majątkowej przez pozwanego.

Ad, 5) Kolejną przesłanką jest świadomość dłużnika o pokrzywdzeniu wierzyciela.

Z przepisu art. 527 KC wynika wprost, że roszczenie pauliańskie przysługuje tylko wtedy, gdy dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Świadomość pokrzywdzenia wierzycieli towarzyszy dłużnikowi wtedy, gdy zdaje on sobie sprawę z tego, że następstwem dokonania przez niego czynności prawnej może być niemożność zaspokojenia wierzycieli z jego majątku. Nie musi być to świadomość pokrzywdzenia tego konkretnego wierzyciela, któremu przysługuje roszczenie pauliańskie, lecz wystarczy świadomość, że dokonana przez dłużnika czynność prawna może spowodować niemożność zaspokojenia ogółu wierzycieli (A, O., w; (...), t. III, cz. 1, 1981, s. 948; M. P.-S., Ochrona wierzyciela, 1995, s. 115; R., Zobowiązania, 2018, s. 32). Nie jest również wymagane, by dłużnikowi

towarzyszył zamiar pokrzywdzenia wierzycieli (wyr. SN z 28.3.2003 r., IV CKN 1965/00, L.; wyr. SA w P. z 19.9.2006 r., I ACa 1021/05, niepubl.). Należy podzielić dominujący w orzecznictwie pogląd, że dłużnik działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, jeżeli ma rozeznanie co do tego, że w następstwie dokonanej przezeń czynności ucierpi materialny interes wierzyciela, zazwyczaj poprzez wyzbycie się w całości lub w części majątku nadającego się do egzekucji. Związana z tym niewypłacalność dłużnika nie musi być całkowita, byleby wystąpiła w większym rozmiarze niż przed dokonaniem czynności (art. 527 § 1 i 2 KC) [wyr. SN z 29.5.2007 r., V CSK 77/07. L..

Przekładając powyżej przedstawione poglądy na grunt niniejszej sprawy nie sposób uznać aby w chwili dokonywania czynności dłużnik P. H. (1) miał świadomość iż zbywając na rzecz pozwanego mieszkanie pokrzywdzi powoda.

Na wstępie podnieść należy iż w momencie zbywania mieszkania nie miał on w ogóle świadomości iż powód posiada w stosunku do niego jakąkolwiek wierzytelność P. jest, iż zgodnie z art. 21§1 pkt 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Ordynacja podatkowa zobowiązanie podatkowe powstaje z dniem zaistnienia zdarzenia z którym ustawa podatkowa wiąże powstanie takiego zobowiązania. Prawdą też jest iż wydane w trakcie kontroli zainicjowanych przez organy podatkowe decyzje podatkowe stwierdzające zobowiązania podatkowe nie tworzą nowych sytuacji w zakresie powstania stosunku prawnopodatkowego lecz stwierdzają jedynie ich powstanie z mocy samego prawa ze skutkiem od momentu w jakim zdarzenie prawne zaistniało. Nie zmienia to jednak faktu iż w momencie dokonywania czynności żadna kontrola w stosunku do dłużnika nie była prowadzona.

Poza sporem pozostaje, a wynika to wprost z twierdzenia powoda, iż pierwsza kontrola w stosunku do dłużnika wszczęta została Postanowieniem Dyrektora (...)w P. z dnia 26 kwietnia 2013r. w dniu 6 maja 2013 a więc blisko rok po zawartej przez dłużnika z pozwanym umowy. Poza sporem pozostaje też iż P. H. (1) działalność gospodarczą prowadzi od 2005 roku. Od tego też czasu zapewne rozliczał podatki i w ocenie sądu mógł zakładać iż rozlicza się ze Skarbem Państwa w sposób prawidłowy. W ocenie zatem Sądu w momencie dokonywania czynności nie mógł przewidywać iż z tytułu rozliczeń podatkowych powstaną u niego jakiegokolwiek zaległości, chyba żeby rozmyślnie podejmował działania mające na celu uszczuplenie dochodów Państwa choć w tym zakresie powód nie czynił żadnych ustaleń.

W swoich zeznaniach dłużnik wskazywał powody dla których wtedy w 2012 roku podjął decyzje o sprzedaży mieszkania i w ocenie Sądu powody te (chęć zakupu większego mieszkania z uwagi na urodzenie się kolejnego dziecka) były całkowicie uzasadnione. Marginalnie podnieść jedynie należy, iż działania dłużnika już po wykazaniu że posiadał on zaległości podatkowe, a przejawiające się tym iż ukrywa posiadane środki ocenić należy negatywnie.

Ad. 6) Ostatnią z przesłanek koniecznych do uznania zaskarżonej czynności za bezskuteczną w stosunku do wierzyciela jest wiedza osoby trzeciej o działaniu dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela.

***W ocenie powoda w stanie faktycznym niniejszej sprawy zastosowanie znajdzie art 527 § 3 k.c., z którego wynika, że jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść osoba będąca w bliskim z nim stosunku domniemywa się, że osoba ta wiedziała iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli***

Domniemanie ustanowione w art. 527 § 3 kc działa z korzyścią dla wierzyciela występującego ze skargą pauliańską. Wystarczy, że wykaże on, iż kwestionowana czynność prawna dokonana przez dłużnika przyniosła korzyść majątkową osobie pozostającej w bliskim z nim stosunku. W takim przypadku domniemywa się, że osoba ta wiedziała o świadomym pokrzywdzeniu wierzyciela przez dłużnika. To, czy stosunek łączący daną osobę z dłużnikiem może być uznany za bliski, jest z natury rzeczy ocenione i wymaga indywidualizacji w ramach okoliczności faktycznych każdej sprawy, przy czym chodzi tutaj o faktyczną relację dłużnika z osobą, na rzecz której następuje rozporządzenie korzyścią, a nie tylko o więzy rodzinne. W orzecznictwie przyjmuje się, że nie ma katalogu osób pozostających w bliskim stosunku z dłużnikiem, okolicznościami przemawiającymi zaś za przypisaniem danej osobie stosunku bliskości mogą być: wieloletnia znajomość, przyjazne stosunki koleżeńskie, poręczenie za kogoś kredytu, powiązania gospodarcze czy planowanie wspólnej działalności gospodarczej (wyr. SA w Poznaniu z 20.9.1995 r., I ACr 235/95. OSA 1996, Nr 1, poz. 5), więzy rodzinne, przyjaźń, koleżeństwo, pozostawanie w relacji zaufanego pracownika, podwładnego itp. (wyr. SA w Gdańsku z 10.1.1995 r.. I ACr 1014/94. OSA 1995, Nr 2, poz. 6), utrzymywanie stałych

kontaktów handlowych (wyr. SN z 24.4.1996 r., I CRN 61/96, OSNC 1996, Nr 9, poz. 125}, a nawet - co może być dyskusyjne - sporadyczne kontakty gospodarcze pomiędzy dłużnikiem działającym z pokrzywdzeniem wierzyciela a osobą trzecią, którym towarzyszą innego rodzaju relacje o charakterze majątkowym lub niemajątkowym (wyr. SN z 9.3.2007 r., V CSK 473/06, OSNC 2008, Nr 2, poz. 27).

Jest ono domniemaniem usuwalnym, stąd też osoba trzecia może wykazywać, że mimo stosunku bliskości z dłużnikiem nie wiedziała o świadomym działaniu dłużnika w celu pokrzywdzenia wierzycieli i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się o tym dowiedzieć (por. wyr. SN z 16.4.2008 r., V CSK 564/07. L.; wyr. SA w Katowicach z 4.10.2017 r., V ACa 914/16. L.).

Mając na uwadze przytoczone wyżej uwagi odnosząc je do niniejszej sprawy poza sporem pozostaje iż dłużnik z pozwanym są członkami rodziny. W ocenie jednak Sądu trudno jednak przyjąć aby pomiędzy wskazanymi wyżej osobami istniał stosunek bliskości w rozumieniu art. 527§3 kc. Z zeznań tak bowiem pozwanego jak i przesłuchanych w sprawie świadków w tym dłużnika wynika iż kontakty pozwanego z dłużnikiem były sporadyczne i miały miejsce tylko przy okazji większych uroczystości rodzinnych, nie częściej niż raz dwa razy w roku. Nieobojętne jest tu także i to iż pozwany na co dzień zamieszkuje na terenie N. a do P. przyjeżdżał tylko w celu realizacji kontaktów z córkami po rozwiązaniu małżeństwa z ich matką

Nawet jednak gdyby uznać iż pomiędzy pozwanym a dłużnikiem istnieje stosunek bliskości to mając na uwadze fakt iż przepis art. 527 § 3 KC wymaga aby osoba trzecia wiedziała, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, (wyr. SA w Warszawie z 11.10.2017 r. V ACa 100/17. L.), to nie można uznać aby pozwany miał taką świadomość z uwagi iż w momencie dokonywania czynności takiej świadomości nie mógł mieć dłużnik o czym mowa była już wyżej w pkt 5

Sąd przyjął, że w niniejszej sprawie powód nie wykazał istnienia wszystkich przesłanek koniecznych dla zastosowania ochrony wierzyciela z art. 527 kc i następnym i w związku z tym powództwo oddalił.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w punkcie drugim wyroku. Powód jako strona, która w całości przegrał proces, powinien zwrócić pozwanemu poniesione przez niego koszty procesu.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła strona pozwana, która zaskarżając go w całości, podniosła następujące zarzuty;

-błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że dłużnik podatkowy zawierając z pozwanym zaskarżoną umowę nie działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, a także ustaleniu że pozwany nie wiedział o zaległościach podatkowych dłużnika oraz ustaleniu, że zaskarżona czynność prawna była umową sprzedaży, podczas gdy - mimo formalnie odpłatnego charakteru- umowę tę można uznać za nieodpłatną w rozumieniu art. 528kc

- naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 par.1 kpc w zw. z art. 227kpc poprzez dokonanie dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego;
- naruszenie przepisów prawa materialnego, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 527 par. 1 i par.3 kc poprzez ich niewłaściwą wykładnię i niewłaściwe zastosowanie , art. 528 kc poprzez jego niezastosowanie i art. 4 w zw. z art.21 ustawy z 21.08.1997r ordynacja podatkowa w zw. z art. 19.103 ustawy z dnia 11 marca 2004 o podatku od towarów i usług w zw. z art. 38 ustawy z dnia 26.07.1991r o podatku dochodowym od osób fizycznych poprzez ich niezastosowanie w niniejszej sprawie co do daty powstania wierzytelności Skarbu Państwa.

Z powołaniem na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa oraz obciążenie pozwanego kosztami procesu za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.



Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelację powoda należało uznać za uzasadnioną. Trafnym okazał się zarzut błędnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, co skutkowało błędnym ustaleniem, że dłużnik podatkowy -P. H. (1) zawierając z pozwanym zaskarżoną w niniejszej sprawie umowę sprzedaży z dnia 14 czerwca 2012r nie działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela , Jak słusznie zarzuciła strona apelująca , sąd I instancji z

naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów i wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego przyjął, że dłużnik podatkowy nie miał świadomości w zakresie dotyczącym istniejących zaległości podatkowych oraz toczącego się w związku z tym postępowania przed organem podatkowym, co pozostaje w logicznej sprzeczności z ustaleniem, iż nie informował swoich bliskich o wszczętym postępowaniu. Sam fakt, że bliscy dłużnika nie posiadali wiedzy o powstałych zaległościach podatkowych nie daje podstawy do uznania, że sam dłużnik nie miał świadomości ich istnienia . Racjonalna ocena zachowań P. H. (1) zarówno przed dokonaniem czynności sprzedaży ( sprzedaż lokalu, w którym zamieszkiwał i stanowił jego centrum życiowe ) jak i po jej zrealizowaniu ( nie podjęcie żadnych starań w celu nabycia jak twierdził większego lokalu oraz ulokowanie pieniędzy ze sprzedaży - jak twierdził na użytek ego postępowania na koncie bankowym matki), jednoznacznie wskazuje na to, że miał rozeznanie co do tego, że w następstwie dokonanej czynności ucierpi interes wierzyciela, a zatem działał z zamiarem i świadomością pokrzywdzenia Skarbu Państwa jako wierzyciela z tytułu należności podatkowych, których nie płacił. Podkreślenia zaś wymaga, że stanowiące przedmiot sprzedaży spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położone w budynku nr (...) przy ul. (...) w P. stanowiło jedyny składnik majątku dłużnika , z którego wierzyciel mógłby uzyskać przynajmniej częściowe zaspokojenie. Zawierając stanowiącą przedmiot skargi pauliańskiej umowę dłużnik z pełną świadomością dokonał tej czynności wiedząc, że spowoduje ona uszczuplenie jego majątku i zwiększenie stanu jego niewypłacalności. Okoliczności zawarcia umowy są nieprzekonywujące, choćby z tego powodu, że jak wynika z zeznań pozwanego nabył on to mieszkanie z zamiarem realizowania w nim kontaktów ze swoimi dziećmi w czasie jego przyjazdów do P., tymczasem jak sam przyznał, kontakty te realizuje w zupełnie inny sposób. Ponadto wątpliwości budzi również sposób zapłaty za nabywane mieszkanie , albowiem zaistniała istotna rozbieżność pomiędzy zapisem w umowie sporządzonej w formie aktu notarialnego, w której określono termin zapłaty ceny , której zagwarantowaniem było poddanie się przez kupującego egzekucji w myśl art. 777par.1 pkt.4 kpc, a zeznaniami pozwanego i P. H. (1) , którzy zgodnie zeznali, że do zapłaty doszło jeszcze przed podpisaniem umowy , na co brak jakiegokolwiek pokwitowania. W tej sytuacji zaistniały niewyjaśnione przez sąd I instancji wątpliwości, czy do zapłaty ceny w ogóle doszło, a w związku z tym zaistniały podstawy do uznania zasadności podnoszonego przez stronę powodową zarzutu, że umowa ta miała charakter nieodpłatny. Za taką oceną przemawia również to, że według twierdzeń pozwanego zakupu mieszkania dokonał częściowo ze środków jakie uzyskał tytułem pożyczki od siostry, na co poza zeznaniami siostry nie przedstawił żadnych dowodów, ani w postaci umowy pożyczki, ani pokwitowania jej spłaty. Twierdzenia o tym , że udzieloną kwotę pożyczki „odpracował” w jej gospodarstwie należało ocenić jako niewiarygodne , albowiem nie tylko nie wskazał kiedy to miało miejsce, ale też jakie czynności w związku z tym wykonywał, tym bardziej, że sam pracuje zarobkowo na terenie N.i dojeżdża do P. w celu realizowania kontaktów z dziećmi. Kiedy to miało miejsce nie sprecyzował. Wbrew ustaleniom Sądu Okręgowego, brak jest podstaw do uznania, że pozwany zdołał obalić domniemanie z art. 527 par.3 kc , zaś zaoferowane przez powoda dowody dają jednoznaczną podstawę do stwierdzenia, że P. H. (1) wiedziało tym, że na skutek dokonanej czynności sprzedaży uniemożliwi powodowi zaspokojenie należności podatkowych za lata 2008-2010. Fakt, że decyzje wymiarowe określające prawidłową wysokość zobowiązań podatkowych P. H. (1) zostały wydane po dacie dokonania czynności nie ma istotnego znaczenia, albowiem w polskim prawie podatkowym regułą jest, że zobowiązania podatkowe powstają z mocy prawa, na skutek zaistnienia zdarzenia, z którym ustawa podatkowa wiąże powstanie takiego zobowiązania. W świetle powyższych ustaleń , nie może budzić wątpliwości, że w dacie dokonania zaskarżonej czynności w postaci umowy sprzedaży lokalu mieszkalnego - J. H. był dłużnikiem powoda z tytułu podatku od towarów i usług za lata 2008-2010, z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych za 2008r oraz z tytułu podatku dochodowego wg stawki 19% od dochodów osób fizycznych prowadzących pozarolniczą działalność

gospodarczą lub działą specjalne produkcji rolnej za 2010r. W tej sytuacji, przystępując do umowy sprzedaży lokalu, stanowiącego jedyny składnik jego majątku, dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, tym bardziej, jeżeli weźmie się pod uwagę ugruntowany w orzecznictwie pogląd, cytowany przez apelującego, że dla przyjęcia istnienia po stronie dłużnika świadomości pokrzywdzenia wierzyciela wystarcza, aby dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności.

Ponowna ocena zebranego w tej sprawie materiału dowodowego daje uzasadnione podstawy do uznania, że dłużnik przystępując do zawarcia umowy sprzedaży lokalu mieszkalnego pozwanemu, który jest osobą bliską działał ze świadomością pokrzywdzenia Skarbu Państwa jako wierzyciela z tytułu należności podatkowych stwierdzonych następnie decyzjami podatkowymi, których istnienia dłużnik miał pełną świadomość, zaś pozwany będąc osobą bliską dłużnika nie zdołał obalić domniemania wynikającego z art 527par.3 kc. Sąd Apelacyjny w tym zakresie podziela stanowisko wyrażone w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 22.11.2001r I PKN 660/00, że samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą.

Niezależnie od powyższego stwierdzić należało, że dodatkowo, z uwagi na niewyjaśnione okoliczności związane z zapłatą za stanowiący przedmiot umowy lokal mieszkalny należałoby rozważyć również zasadność powództwa w świetle art. 528kc, czego sąd I instancji całkowicie zaniechał, zaś istniejący w tej sprawie materiał dowodowy pozwala również na uznanie, że umowa miała charakter nieodpłatny, a to pozwala na uznanie, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w świetle tego przepisu, co sąd I instancji całkowicie pominął.

Mając na uwadze powyższe, przyjmując za własne wyłącznie niesporne między stronami okoliczności dotyczące faktu zawarcia umowy z dnia 14.06.2012 r oraz istnienia zaległości podatkowych P. H. (1) wynikających z załączonych decyzji, po ponownej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Apelacyjny, uznając zasadność zarzutów podniesionych w apelacji na podstawie art. 386 par.1 kpc zmienił zaskarżony wyrok i orzekł jak w pkt. I sentencji, obciążając pozwanego kosztami procesu za obie instancje w myśl zasady odpowiedzialności za wynik procesu wynikający z treści art. 98 par.1 i 3 kpc w zw. z art. 108 par.1 kpc.

Maciej Rozpędowski Mariola Głowacka Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga

--	--	--